

Już dziś wieczorem, zespół Romy będzie miał szansę podnieść pierwszy puchar w tym sezonie. Po porażce w finale w Viareggio, Giallorossi pałają rządzą rewanżu na Juventusie. Zespół De Rossiego startuje z jednym golem przewagi ze spotkania w Turynie.

Kapitan zespołu, Federico Viviani, dobrze pamięta zeszłoroczny finał przegrany właśnie na Stadio Olimpico z Fiorentiną. Oto, co miał do powiedzenia dla *Roma Channel*:

- Do poniedziałku byłem z pierwszą drużyną. Jesteśmy skoncentrowani, chcemy dać z siebie wszystko, w tym tak szczególnym meczu. Oczywiście, w ostatnich meczach, które graliśmy na Olimpico przeciwko Fiorentinie, nie potrafiliśmy wygrać. Musimy być uważni, aby nie być pod wpływem publiczności.

Drużyna musi być uważna, gdyż w zeszłym roku, w podobnych okolicznościach, przegrała na Olimpico z Fiorentiną, po remisie we Florencji. Zespół sparaliżował wówczas stadion i kilkanaście tysięcy tifosich. Także tym razem na trybunach pojawi się około 20 tysięcy kibiców. Sytuacja powtórzyła się na otwarcie tego sezonu, gdy podopieczni De Rossiego przegrali ponownie z Fiorentiną na Olimpico w meczu o superpuchar.

Autor: abruzzì